

MICHEL SPANNEUT

Tertullien et les premiers moralistes africains. Editions J. Duculot, P. Lethielleux (Recherches et Synthèses. Section de Morale), Gembloux-Paris 1969 ss. XII, 220.

Chrześcijaństwo pojawiwszy się w ludzkiej historii i kulturze wraz z wystąpieniem, nauką i dziełem zbawczym Chrystusa — nie było jakimś nowatorskim zaskoczeniem doktrynalnym. Przeobrażając radykalnie indywidualny i zbiorowy los człowieka — nawiązywało do zastanych osiągnięć intelektualnych i moralnych, korzystało z elementów już wypracowanych przez twórczą myśl ludzką. Nowa rzeczywistość chrześcijańska nie wyrastała w kulturowym izolacjonizmie, ale tworzyła swoją doktrynę dogmatyczną i moralną, korzystając ze środków metodologicznych (język, pojęcia, metoda) wypracowanych przez myślicieli starożytnych.

Michel Spanneut postawił sobie jako cel zaprezentować proces „narodzin chrześcijańskiej doktryny moralnej”, dając syntetyczny przegląd moralnych poglądów pierwszych pisarzy afrykańskich: Tertuliana, św. Cypriana, Minucjusza Felika, Arnobiusza, Laktancjusza. Autor świadomie wybrał okres końca II i wiek III na terenie afrykańskim. W tym bowiem czasie, gdy Aleksandria była intelektualnym centrum dla chrześcijaństwa Wschodu, Kartagina, bardziej niż Rzym, stanowiła ognisko tworzącej się chrześcijańskiej myśli dla świata zachodniego. Okres prześladowań uczynił z Kościoła Afrykańskiego specyficzne środowisko zarówno żywego świadectwa wiary, jak i

tworzenia się zrębów organizacyjnych, życia liturgicznego, dzieł charytatywnych tej wspólnoty. Kiedy Rzym w tym okresie prezentuje tylko Hipolita i antypapieża Nowacjana, Kościół Afrykański ma cały szereg znamienitych teologów i pisarzy, którzy w walce z doketyzmem, gnostycyzmem Walentyniana i Marcjona, patrypasjanizmem Prakseasa, montanizmem — dopracowują autentyczność chrześcijańskiej doktryny, a ukształtowani przez bogatą kulturę grecką, asymilują ją w języku łacińskim stając się prekursorami chrześcijańskiej myśli zachodniej (np. Tertulian, Laktancjusz).

Autor daje na początku wprowadzenie ogólne sytuując owych pisarzy we właściwym im kontekście historycznym. Jeżeli początki Kościoła w Afryce są nam nie znane, to już od 180 r. (śląd pierwszego prześladowania) mamy liczne dowody szerokiego rozprzestrzenienia się i żywotności chrześcijan na tym terenie. Specyfika tego Kościoła, oscylującego stale między niepewnością a nadzieją, wydała pisarzy, którzy w swych pismach preferują tematykę moralną, więcej lub mniej systematycznie. Zbadanie więc twórczości tego terenu i tego okresu daje historykowi moralności szansę ujawnienia obrazu tworzenia się chrześcijańskiej nauki moralnej (s. IX—XII). I. Tertulian. Pierwszy pisarz, który w chrześcijańskiej literaturze łacińskiej i na tere-

nie Afryki zajął się kwestiami moralnymi. Urodzony ok. 155 r. w Kartaginie nawraca się pod koniec II w., tworzy w okresie największej świetności Afryki pod panowaniem Rzymu. W służbę wiary wpręga swoją szeroką kulturę, bogate słownictwo, talent polemiczny, znakomity styl. Poza dziełami apologetycznymi i dogmatycznymi pisze prace ściśle moralne. Właśnie w oparciu o jego poglądy M. Spanneut próbuje ujawnić kilka tez moralności fundamentalnej, co nie jest takie łatwe, ponieważ większość tych pism uwarunkowana została historyczną sytuacją, radykalizmem Tertuliana, ewolucją jego postawy od ortodoksji katolickiej po apokaliptyczne nastawienie montanizmu (por. s. 1 n.). Niemniej jednak Autor monografii ukazuje pogląd Tertuliana na ludzkie działanie, któremu ma przyświecać ideał naśladowania Boga w Chrystusie (s. 3-6), jego zaś strukturę warunkuje psychofizyczna jedność człowieka, wolność, poznanie, wpływ łaski oraz czynnik czasu (s. 6-10). Działanie sprawiedliwe i rozumne wiedzie do dobra moralnego, które Tertulian utożsamia z doskonałością. Zło natomiast jest możliwością pełnienia nie-dobra, a jego źródłem jest zły duch, nieprzyjaciel Boga (s. 10-12). Wyznacznikiem działań pozostaje natura, której wymagania odczytuje sumienie. Te dwa pojęcia u Tertuliana są bliskoznaczne, genetycznie zaś tkwią w „Rozumie Bożym” (s. 12-18). Natomiast wolne działanie przeciw woli Boga jest grzechem i klęską człowieka (s. 18-21). W płaszczyźnie relacji Bóg — człowiek Tertulian mocno podkreśla rolę wiary (s. 22-24), a z aktów religijnych modlitwę, a także post, który u tego teologa nabiera cech coraz bardziej skrajnych z uwagi na ewoluowanie Tertuliana ku montanizmowi (s. 22-27). Mimo pewnej niejasności pojęć bogato rozbudował Tertulian doktrynę miłości, która z jednej strony jest dobrocią i miłosierdziem Boga, z drugiej — odpowiedzialnością człowieka, naśladującego Boga aż do ostatecznych granic swych możliwości. Jest tu i mowa o jedności „rodzaju ludzkiego”, równości wszystkich ludzi w „trzodzie” jednego Nauczyciela i Pasterza. Zaś konkretne obowiązki miłości to ochrona nie narodzonego życia, dobroć powszechna, pomoc ubogim i sierotom jako znak chrześcijański (s. 28-32). Odnośnie do innych cnót Tertulian wiele pisze na temat czystości, nie bez pewnych przejawów (s. 33-36), cierpliwości, tak eksponowanej w czasie prześladowań, a u Tertuliana związanej z cnotami teologicznymi, abstynencji całkowitej oraz pokuty, którą

dopuszcza tylko dwukrotnie w życiu (s. 36-44). Autor publikacji starał się na koniec ukazać w myśl Tertuliana pewne rozwiązania praktyczne, dotyczące etyki życia małżeńskiego, które on traktuje o wiele niżej, niż dziewictwo (s. 45-48), współżycia z poganami, uczestniczenia w widowiskach publicznych, niektórych zawodów, służby wojskowej i stosunku do władzy państwowej (s. 45-55).

II. Minucjusz Feliks. Zostało po nim jedno tylko dzieło *Octavius*, którego idee moralne mają walor drugorzędny stanowiąc jedynie uzupełnienie do Tertuliana. W dziele tym poszukuje Minucjusz Boga, a poznanie tej prawdy jest naczelnym obowiązkiem chrześcijanina. Czyny ludzkie jako wolne powinny wyzwać się w kulcie, miłości bliźniego, ubóstwie i czci dla życia (s. 56-58).

III. Św. Cyprian. Jest ciekawą osobowością III w. na terenie Afryki. Po nawróceniu szybko zostaje kapłanem, a potem biskupem Kartaginy. Z wykształcenia retor, z usposobienia praktyk-duszpasterz. Jego twórczość ma przede wszystkim wyraz pastoralny. Składa się na nią bogata treściowo korespondencja (65 listów), 11 małych traktatów, 3 księgi o świadectwie, jedno studium o bożkach, zależne ideowo od Tertuliana. Jako osobowość kościelna reprezentuje św. Cyprian wzór duszpasterza, jako teolog wzbogaca doktrynę chrześcijańską w kwestii kolegalności episkopatu, w sakramentologii (choć brak tu jasności), w problematyce stosunku do herezji i herezyków, co stawia go nawet w pozycji antagonistycznej do papieża Stefana. Nie tworzy doktryny moralnej, lecz w oparciu o jego praktyczne rozwiązania stara się M. Spanneut stworzyć pewien zarys syntetyczny. Podobnie jak Tertulian, św. Cyprian interesuje się postępowaniem ludzkim, którego ideałem powinien być Chrystus, wzór doskonałości (s. 67 n.). Egzystencja ludzka przebiega w konflikcie między dobrem i złem, a szczytem tej walki jest korona męczennika (s. 68-72). Zdaniem Autora św. Cyprian kładzie większy nacisk na sumienie, niż na prawo naturalne, a w motywacji podnosi rolę posłuszeństwa, obyczaju i prawdy (s. 72-77). Grzech jawi się tam, gdzie nadużyto wolności, a zaniedbano łaskę (s. 77-80). W relacji Bóg — człowiek czynnikami wspomagającym osiągnięcie Boga jest wiara, nadzieja i miłość jednocząca, z którą łączą się uczucia religijne, modlitwa i religijne akty (s. 81-86). W aretologii św. Cypriana Autor starał się uwydatnić miłość pojętą jako więź braterstwa oraz synonim *humanitatis*, impli-

kującej dwa elementy: pokój i jedność, ponadto cnotę miłosierdzia, cierpliwości, pokory i łagodności (s. 87-102). Jego traktat o zazdrości jest w tej epoce wyjątkowy. Potępia skąpstwo i chęć bogacenia się, wychwala dziewictwo, w etyce małżeńskiej i rodzinnej zakazuje związków z poganami, nie pozwala na kontakt z herezykami (s. 103-111). Ciekawy jest pogląd św. Cypriana na status biskupa, który, jego zdaniem, nie może działać bez kapłanów i zgody ludu.

IV. Arnobiusz. Retor łaciński. Nawrócenie nie uczyniło go ani myślicielem, ani teologiem-moralistą. Dzieło *Adversus nationes*, napisane w IV w. stanowi sarkastyczny atak na mitologię i kult pogański. Więcej w nim jest giętkości słowa, argumentów ad hominem, niż rzetelnej wiedzy religijnej i znajomości Pisma św. W dziedzinie moralnej wyłowić można jedynie pewne tendencje moralizujące, które dalekie są od doktrynalnej zwartości. M. Spanneut stara się ukazać antropologię Arnobiusza. Na tle wielkości Boga zarysowany jest dość pesymistyczny obraz człowieka. Nędza ludzkiej egzystencji jedyne oparcie znajduje w Chrystusie (s. 115-118). Środkiem osiągnięcia zbawienia jest poznanie Boga, które płynie z łaski i stanowi równocześnie warunek nieśmiertelności (s. 117 n.). Można odnaleźć też w analizie ludzkiego aktu czynnik wolności, czynnik emocji oraz destruktywną rolę wad (s. 118 n.). W stosunku do Boga podstawowe znaczenia ma postawa czci, wiary, posłuszeństwa i zewnętrznego kultu (s. 119-122). Natomiast w odniesieniu do bliźniego Arnobiusz postuluje: przebaczenie, miłość, łagodność, pokorę (s. 122).

V. Laktancjusz. Urodził się około połowy III w. w Afryce. Uczeń Arnobiusza, nauczyciel retoryki. Po nawróceniu narażony był na prześladowania, by po edykcji mediolańskiej zostać nauczycielem syna cesarza Konstantyna. Autor określa Laktancjusza jako pierwszego ex professo moralistę chrześcijańskiego. Tertulian i św. Cyprian byli raczej moralnymi pragmatykami, bez pretensji do tworzenia doktryny. Tak samo Klemens Aleksandryjski, choć widzi zagadnienia szerzej, zdąża bądź ku mistycyzmowi, bądź ku przepisom kazuistycznym. Origenes jest mistrzem dogmatów, Pisma św., duchowości. Natomiast Laktancjusz miał wszelkie dane, by stać się twórcą systemu. Szeroka kultura klasyczna, myśl jasna i wycucie stylu czyniły zeń doskonałego pisarza. Jego główne dzieło *Divinae Institutiones* w VII księgach stanowi sumę teologiczną tej epoki.

Poza innymi dziełami (*Epitome, De opificio Dei, De ira Dei*, poemat alegoryczny *De Ave, De mortibus persecutorum*), w których ujawnił swój talent polemiczny i siłę pióra, właśnie *Divinae Institutiones* w księdze V i VI prezentują świadomie i metodycznie traktat moralności chrześcijańskiej. Wznosząc się ponad praktycystyczne wywody ustalił Laktancjusz filozoficzne fundamenty moralności, określając istotne elementy aktu moralnego (s. 146-151), mądrości, wiedzy i prawdy (s. 127-137), cnoty (s. 155-160), najwyższego dobra (s. 138-141), relacji sprawiedliwości w odniesieniu do Boga (s. 161-164) i drugiego człowieka (s. 165-171). Takiego systematycznego studium moralności nie dostarczył żaden z jego poprzedników. Jako teoretyk wnosi w tej dziedzinie coś zupełnie nieoczekiwanego — dualizm, który przenika całą jego moralność, usprawiedliwia cechę „walki” o dobro (s. 141-145). Teoria uczuć Laktancjusza, która przeciwstawia się stoikom i perypatetykom, stanowi w literaturze chrześcijańskiej wyjątkową pozycję (s. 150 n.). Definicja ofiary jako wyrazu całego życia moralnego i religijnego została precyzyjniej przez niego postawiona niż u innych Ojców (s. 163 n.). Znamienna jest jego koncepcja ludzkiej wspólnoty i wszelkich cnót społecznych, szczególnie równości, humanizmu, niewinności (s. 165-171). Potrafił zadziwiająco, jak mówi Autor publikacji, zaadaptować poglądy Cyserona do nauki wiary. Miał bowiem znajomość dogmatu i zmysł chrześcijański. Terminowi „filozofia moralna” nadał on treść chrześcijańską. W niektórych momentach poglądy jego brzmią zupełnie współcześnie, gdy mówi o uwewnętrznieniu działania moralnego, o wolności religijnej, znaczeniu człowieka i o zasadzie non-violence.

Dzieło M. Spanneuta jest cenną pozycją w badaniach nad historią patrystycznej nauki moralnej. Analizując poglądy pierwszych moralistów afrykańskich Autor w sposób bardzo jasny przedstawił obraz problemów, które w pierwszej fazie chrześcijaństwa II/III w. po Chr. stanowiły przedmiot refleksji teologicznej i filozoficznej. Mamy więc ukazaną przez tych pisarzy **ideę człowieka** — jako stworzenia odbijającego obraz Boży i powołanego do zjednoczenia z Nim. Jawi się przed czytelnikiem **idea dobra**, którą wyraża nieśmiertelność wsparta łaską, wola Boża, sprawiedliwość, rozumność. Jest i definicja **aktu moralnego** oraz jego komponentów: woli, poznania i wyboru. Spotyka się próbę ujęcia **normy moralnej** w jej genezie (natura, objawienie), jej

konceptualności (prawo) i fenomenie świadomościowym (sumienie); pogląd na **cnotę** — zapożyczony od stoików; w analizie **kultu** — rolę religijności, ofiary, modlitwy; uwydatnienie **problemu miłości** i nakazanych przez nią cnót; niebezpieczeństwa **pasji**; zagadnienie moralności małżeńskiej i rodzinnej. Na ogół — poza analizą aktu ludzkiego — u wszystkich tych pisarzy przeważają pouczenia praktyczne. Systemu etycznego nie dał chrześcijaństwu ani Tertulian, ani św. Cyprian, Minucjusz Feliks czy Arnobiusz. Na tym tle uwyraźnia się pozycja Laktancjusza, który jest pierwszym twórcą systematycznej nauki moralnej.

Podkreślając walor omawianej pracy można by wysunąć pod adresem Autora następującą sugestię: czy nie byłoby le-

piej, gdyby swoją pracę oparł na osi analizowania poszczególnych problemów moralnych w przekroju wszystkich tych pisarzy. Uniknąłby w ten sposób powtórzeń tematycznych u każdego poszczególnego autora. Wymagałoby to większego wysiłku, bardziej drobiazgowej analizy, ale wniosłoby większą zwartość problemową. Walor tej pozycji zwiększają ponadto cenne załączniki: tablica chronologiczna dat i wydarzeń, tabela cytacji autorów, wykaz autorów i dzieł występujących w tej monografii, indeks haseł treściowych. Książka ze względu na swoją treść naukową, staranne metodyczne wydanie powinna zwrócić uwagę każdego teologa moralisty i historyka.

Ks. Seweryn Rosik